KURJER WARSZAWSKI

D. 4. Czerwca. — Rok 1835. Czwartek. № 148 Jutro, SS. Bona i Walerja.

N. PAN raczył przeznaczyć pensji emerytalnej rocznie i do śmierci: Marjannie z Szewców *Jasińskiej*, wdowie po Nadkonduktorze Dyrekcji Jlnej dróg, zł. 1045. Józefowi *Krzyżanowskiemu* Strażnikowi 1ej klassy w domu kary i poprawy w Warszawie, zł. 748. Felixowi *Masłowskiemu* Nadzorcy więzienia głównego inkwizy: w Warszawie, zł. 1500. Józefie *Niewiarowskiej* córce po dawnym Jnspektorze kopalni w Wieliczce a później Wójcie w Kielcach, zł. 250. Alexan: *Jurkowskiemu* b. Adjunktowi obw: Olkuskiego, prócz pensji, dodatek zł. 2000. — Rada Administracyjna Królestwa d. 29 Marca, 10 Kwietnia r. b. postanowiła: ,,Wolność trudnienia się po wsiach i miastach fabrykacją, handlem i szynkiem trunków kraiowych, paleniem wódki i warzelnią piwa na rzecz dworów, tudzież dystylacją wódek w urządzonych na ten cel fabrykach, stósownie do Postanowienia z d. 28 Kwie: 1829 r. i 8/20 Maia 1834 r. przedłuża się wykwalifikowanym w drodze przepisów Starozak: na rok nastep: 1835/6, to iest od d. 1 Lipca 1835 r. do ostatniego Czer: 1836, pod wszelkiemi warunkami, obowiązkami i przepisami karnemi przez toż Postanowienie uchwalonemi. — Wyszło nowe dziełko pod tytułem: *Wykład historyczno-praktyczny porządku i postępowania wewnętrznego w sądzie appellacyjnym i trybunałach cywilnych* Królestwa Polskiego, przez Augusta *Heylmana* Podprokuratora przy sądzie appellacyjnym. Sprzedaie się w księgarniach *Hjuga* (Hugues) przy ulicy Miodowej, w Biórze Informacyjnem na Krako: Przed:, Gliksberga przy ulicy Przeiazd, Gałęzowskiego przy ulicy Żabiej i w Biórze Zleceń przy ulicy Wierzbowej; exemplarz na pięknym papierze po złp. 6 gr. 20. — Po pięciu leciech nieobecności, wrócił onegdaj z Włoch JW. Hrabia Jgn. *Sobolewski* b. Minister sprawiedliwości. — Pozostała stroskana Żona po ś. p. Janie *Charzewskim* b. Deputowanym, zmarłym r. z. w Sandomierskiem, zaprasza krewnych i przyiacioł na exekwje w dniu 12 b. m. u OO. Kapucynów odbyć się maiące. — Dla nieszczęśliwej Wdowy zniszczonej przez dwukrotny pożar, a obarczonej familją, złożyli w Biórze Zleceń przy ulicy Wierzbowej: Bezimienny rubli 2, i J. K. G. rubel 1. — Onegdaj w possessji Nr 228 przy ulicy Mostowej, podłożono ogień, w skutku czego iuż dach palić się zaczął, lecz za spiesznem dostrzeżeniem, bez zrządzenia szkody ugaszony został. — Na przeciw cytadelli zostało wyrzucone przez wodę ciało człowieka nieżywego, z nazwiska niewiadomego, o ile z ubioru sądzić można, był to Flis. — W błocie nad brzegiem Wisły znaleziono Dziecię płci męzkiej, nieżywe, któremu iuż w błocie rączki i nóżki ogniły. — Na 3ci wstęp JPanna *Kamińska* wczoraj miała rolę najtrudniejszą, gdyż przedstawiała kilka charakterów; pokonała wiele trudności i korzystała z rad iej udzielonych. — Wirtuoz *Lafon* z Wilna ieszcze ieździł do Rygi, gdzie dał Koncert, a wczoraj przybył do Warszawy.

Dnia 24 z. m. opuścił Lwów dotychczasowy Xiążę Arcybiskup JX. Franciszek Luschin, ażeby przez Wiedeń udać się do swoiej nowej arcydyecezji, do Gorycji.

Francja. — D. 22 z. m. Król zwiedził muzeum w *Luwrze*, a Xżę Leopold *Sycylijski* odwiedził Xcia *Talejranda*. — Jenerał *Sebastjani* oświadczył, że gdy iego teraźniejsze urzędowanie iako Posła przy dworze Londyńskim niepozwala przybyć do Paryża, przeto składa swój obowiązek iako członek izby deputowanych. — Przy bramie S. Marcina zgromadzał się znowu Lud d. 23 z. m., który iednak rozszedł się spokojnie na wezwanie Policji. —

Posiedzenie Izby deputowanych d. 23 z. m. było burzliwe; naradzano się ieszcze czy 2 Deputowani którzy podpisali odezwę o obwinionych, maią się stawić przed sądem Parów; w czasie rozpraw dawały się słyszeć oklaski, co przyznano Dziennikarzom będącym w zwykłem miejscu na galerjach; kazano im się oddalić, z czego wynikły spory, a nawet uwięziono młodzieńca. — W *Paryżu* nagle rozeszła się pogłoska że w Madrycie wybuchło powstanie, a *Don Karol* śpieszy do tej stolicy.

Niemcy. — Cesarz *Ferdynand* będąc następcą tronu, w ostatnich latach oddawał się w cichości przemysłowi i kunsztom, co teraz dopiero okazało się po wstąpieniu na tron Austrjacki. Ten Monarcha niespodzianie wydał rozkazy w zamiarze podźwignienia przemysłu i kunsztów, w polepszeniu związków handlowych i t. p. Między głównemi planami znajduie się aby założono kolej żelazną z Wiednia do Lwowa, oraz statuty towarzystwa nawigacyjnego, które Cesarz iuż potwierdził; to ważne przedsiewzięcie ułatwi znacznię handel z Wiedniem a szczególniej z Austrją wyższą, a nawet z Bawarją i Wirtembergją. — D. 23 z. m. Xżę Reient *Kasselski* odbył rewją prawie całego swego wojska, które go okrzykami radości powitało. — Dotąd obliczone szkody poniesione z powodu explozji prochowni pod *Mnichowem*, wynoszą blisko miljon złp. — W *Frankforcie nad Menem* d. 25 z. m. założono kamień węgielny na budowę nowego szpitalu pod tytułem Sgo *Ducha*. — Dnia 29 z. m. garnizony *Berlina*, *Poczdamu* i *Szpandu*, odbyły paradę przed N. Krolem *Pruskim*, oraz J. C. M. Wielkim Xciem *Michałem*, Xciem *Fryderykiem* Niderlandzkim i Xiążętami rodziny Królewskiej. Tak Król iako też Xiążęta mieli wstęgi orderu S. *Andrzeia*. Xiężne znajdowały się w powozach. Wojsko przedstawiało widok przepyszny; pogoda wiosenna sprzyiała. Nazaiutrz miały się odbyć obroty woienne. — Wysłany od *Ojca Sgo* Arcy-Biskup Ferrayjski *Dolia Dzonga* z powinszowaniem Cesarzowi *Ferdynandowi* wstąpienia na tron, miał posłuchanie u tegoż Monarchy w *Szenbrun*. — Brat Kaprala szedł go odwiedzać do Prochowni pod *Mnichowem*, gdy nastąpiła explozja padł i, osobliwsze zdarzenie! postrzegł przy sobie oderwaną rękę człowieka, po pierścieniu poznał, że to ręka iego brata, który był w owej prochowni. — Dwaj Królewiczowie *Neapolitańscy*, z Wiednia maią się udać do *Kalisza* w czasie rewji.

Anglja. — Pani St. *Elm* wydała w Londynie kilka pisemek przeciw Królowi Francuzów, oraz pisała list do Redaktora gazety *Czas*, że posiada własnoręczny list *Ludwika Filipa*, który iej zapewnił 400,000 złp. nagrody, ieżeli przyrzecze że tych pism nie wyda na świat. Gazeta *Czas* oświadcza na to publicznie, że Pani St. *Elm* bardzo zbłądziła nie przyjmuiąc tak pięknej summy, ponieważ te listy nie warte i szeląga. — Lord *Rusel* ma podać Parlamentowi proiekt lepszego urządzenia municypalności.

Hiszpanja. — Donoszą od granic Hiszpa: d. 15 z. m., że z największą usilnością pracuią ciągle około fortyfikacji miasta *Burgos*, ta warownia została wszelkiemi zapasami żywności i amunicji opatrzoną, aby się mogła oprzeć Karlistom, którzy zamierzaią zbliżyć się do tego miasta. — Niepotwierdza się wieść, aby posiedzenie Kortezów do 27 z. m. zostało zamknięte.

Turcja. — Wysłano z Stambułu nadzwyczajnych gońców z depeszami. Uważaią, że iest ciągła korrespondencja z Londynem, i że stosunki z Posłem Angiels: są zmienione. — Mówią, że u dworu *Greckiego* ubiór polowy będzie w guście kraiowym, lecz Damy nie chcą przystać na starożytność i wolą ubierać się podług żurnalów Paryzkich.

Rozmaitości. — Niedawno przedano w Paryżu za 10,000 fran: dom wielką wartość maiący pod względem pamiątek historycznych: Mieszkali bowiem w nim: Anna z Bretanji; małżonka Karola VIII, a później Ludwik XII. był tam także klasztor Minorytów, założony przez

ś. Franciszka de Paula. — Martin, sławny poskromiciel lwów, znajduie się teraz w *Bezanson*. Niedawno w czasie przedstawienia, lew Nero okazał niezwyczajny upor, i na rozkaz Pana, nie chciał do klatki powrócić. Martin użył batożka, lecz lew nie ruszył się i mruczał coraz groźniej, im silniejsze były razy. Nakoniec tak dalece zdawał się być rozdrażniony, że gotów był rzucić się na swego Pana. Wszystko w największej zostawało trwodze; kobiety iedne zakrywały sobie oczy, drugie już chciały uciekać. Jednak Martin poskromił swego wychowańca i zmusił go do posłuszeństwa. Z tego powodu przypominamy sobie zakład przed kilką latami uczyniony przez pewnego Lorda z Panem Martin. Z prawdziwą angielską flegmą rzekł do niego Lord. „Zakładam się, że przed miesiącem Kwietniem r. 1835 zostaniesz pożarty przez dzikie zwierzęta. Idzie o 100,000 fr:. Martin przyiął zakład, i wygra go teraz. — Antoni *Mede*, dowodził małym okręcikiem osadzonym 110 ludźmi, pełnymi zapału i odwagi. Płynąc raz spotkał okręt Angielski z bogatym ładunkiem, przeznaczonym do Jamajki. Uderzyć i wziąść ten okręt było to dziełem iednej chwili dla zuchwałych korsarzy. Osada składała się z podróżnych oboiej płci; którą wraz z rzeczami przeniesiono na pokład korsarskiego kapru. Nazaiutrz Mede spostrzega bryg woienny angielski, przychodzi mu na myśl przebrać swoich ludzi w stroie kobiet zabranych. W iednej chwili pokazało się 50 Dam na pokładzie, ukrywaiących płeć ogorzałą za wachlarzami. Zamiarem korsarza było ujść tym sposobem zaczepki. Lecz inaczej się stało. Okręt angielski, zbliżywszy się na strzał działowy, posłał mu całą baterję wystrzałów. Tu Antoni widząc, że ujść nie zdoła, krzyknął na swoich, czy maią ochotę wpaść na pokład? „Na pokład! na pokład!“ krzyknęły amazonki, odrzucaiąc wachlarze, i wpadaiąc na pomost angielskiego brygu. W pół godziny okręt nieprzyiacielski poddał się. *Mede* ze świeżą zdobyczą zawinął do portu z swoiemi korsarzami, którzy nie mieli ieszcze czasu pozbyć się stroiów kobiecych. „Nigdy!“ zawołał Antoni, „nigdy w czepku i spódnicy nikt się lepiej nie popisał!“ — PP. *Eder* i *Gogę* w *Ruen* sporządzili fortepjan bez drzewa, tylko z samego kruszcu, który w piękności, mocy i trwałości tonów, wszystkie instrumenta tego rodzaju ma przewyższać. Towarzystwo emulacji w *Ruen* wynalazcom przyznało złoty medal. — U najmodniejszych fraków z iednej części są stan i skrzydła, które bez wcięcia u bioder coraz bardziej się zwężaią, aż do samych kolan. Mankietów nie widać u elegantów. Najnowsze stroie Damskie są Szale barbaryjskie z samej wełny. — Za przykład niezmiernego żarłoctwa psa morskiego *(kaj)* przytaczaią to zdarzenie, iż przy wyspie ś. Heleny w żołądku tej ryby znaleziono całego artylerzystę w mundurze i z bronią przy boku. (R.L.)

W rozpoczęciu ciągnienia 5ej klassy 45 Loterji wczoraj, znaczniejsze wygrane padły iak następuie: Zł. 20,000 na Nr 60,272 u Kohna Jsary, właścicielami wygranej są obywatele Warszawscy. Zł. 10,000 Nr 42,969 u Kohna i Margulese. Po złp. 5000: Nr 35,035 u Blumentala w Działoszycach, Nr 40,330 u Rozena w Międzyrzycu, Nr 42,279 u u Brandusa w Końskich, Nr 44,039 u Bluma i Jakubowskiego, Nr 51,599 u Mendelsonowej. Po zł. 2500: Nr 2726 u Jaffe w Augustowie, Nr 17,509 u Wiemanna, Nr 22,573 u Rozenbauma i Spira w Tykocinie, Nr 33,108 u Bluma i Jakubow:, Nr 50,962 u Herszberga w Łosicach, Nr 52,637 u Nelkena, Nr 64,298 u Brandeisa w Końskich. Po zł. 2000: Nr 11,496 u Wolfa Kon Łaski w Łęczycy, Nr 32,435 u Rejchsztejna w Augustowie, Nr 36,680 u Pinczewskiego w Alexandrowie, Nr 39,105 u Konchejna w Suwałkach, Nr 42,013 u Epstejna, Nr 43,843 u Rozenbauma i Spira w Tykocinie, Nr 47,426 u Nelkena, Nr 53,896 u Kohna i Kaca w Kleczewie, Nr 55,710 u Wiemanna. Po zł. 1000: Nr 674, 2623, 2863, 2979, 3918, 4513, 5181, 5462, 8317, 9150, 9976, 11,400, 12,879, 12,941, 14,917, 15,065, 15,302, 15,779, 15,832, 16,403, 18,202, 19,560, 20,856, 20,891, 20,924, 22,027, 25,891, 26,720, 27,645, 28,005, 29,046, 35,635, 39,333, 40,762, 42,620, 44,206, 47,448, 48,485, 48,954, 50,626, 51,409, 52,295, 54,433, 54,439, 54,504,

55,388, 55,428, 59,435, 59,878, 60,042, 60,682, 62,376 i 65,934.

BANK POLSKI. — Podaie do wiadomości publicznej, iż w dalszym ciągu sprzedaży dóbr Bankowi przez skarb ustąpionych, odbędzie się licytacja publiczna sprzedaży dóbr SZREŃSKICH. Dobra te składaiące się z miasta Szreńska, z realności folwarcznej pod i w mieście Szreńsku, z 7 folwarków, z 13tu wsi łącznie z kolonją i osadami z 2ch młynów, z 2ch wiatraków i z cegielni, zajmuiące przestrzeni ogółem włók 197 morgów 21, prętów 138 miary nowo-polskiej, położone w obwodzie Mławskim, Wtwie Płockiem, 4 mile odległe od miasta Mławy, 9 od Płocka, 15 od Warszawy, podzielone na trzy oddzielne klucze, sprzedane będą po szczególnie, każdego dnia o godz: 10 rano w sali zwykłych posiedzeń bankowych, a mianowicie: 1) W dniu 1 Lipca. Klucz SZREŃSK składaiący się z miasta Szreńska, z realności folwarcznej pod i w mieście Szreńsku, z folwarku i wsi Proszkowa, z folwarku i wsi Przychód łącznie z attynencjami Wola, Ostrów i Słotowo, z folwarku Zaręby, z wsi Rochina, z osad Grabowa i Kunki, z młyna wodnego, folusza i wiatraka pod miastem Szreńsk. Chcący klucz ten nabyć, obowiązany iest złożyć przed rozpoczęciem licytacji, na vadjum zł. 24,000 gotowizną lub listami zastawnemi białemi z 11 kuponami. Nabywca zapłaci do kassy Banku Polski: najdalej w dni 20 od odbytej licytacji summę, iaka najwyżej postąpioną będzie, poczynaiąc od zł. 65,235 gr. 10 Listami zastawnemi, oprócz tego przyjmie do spłacenia Towarzystwo Kredytowe w ilości zł. 24,700 też dobra ciążące i ubezpieczyć rok rocznie opłacać się winny kanon zł. 4,600. 2) W dniu 2 Lipca. Klucz ZAWADY złożony z folwarku i wsi tegoż nazwiska, i z młyna wodnego. Ubiegaiący się o kupno tego klucza, winien złożyć przed rozpoczęciem licytacji na wadjum zł. 9,000 Listami zastawnemi białemi z 11 kuponami. Nabywca prócz obowiązku spłacenia długu Towarzystwa Kredytowego, który ciążył te dobra w ilości zł. 11,800 i ubezpieczenia opłaty rocznego kanonu w ilości zł. 2,200 zapłaci do kassy Banku Polskiego najdalej w dni 20 od odbytej licytacji summę, iaka najwyżej na licytacji postąpioną będzie, poczynaiąc od zł. 40,755 gr. 10 w gotowiznie lub Listami zastawnemi. 3) W dniu 3 Lipca. Klucz SIEMIĄTKOWO złożony z folwarku i wsi Siemiątkowo, Rogalno, z folwarku i wsi Nowa-wieś, z wsi Dąbki, z wsi Łopazina, kolonji Likołowy Kąt i z lasów. Chcący klucz ten nabyć, winien złożyć przed rozpoczęciem licytacji na wadjum zł. 14,000 gotowizną lub w Listach zastawnych białych z 11 kuponami. Najwięcej postępuiący, oprócz obowiązku spłacenia długu Towarzystwa Kredytowego w ilości zł. 8600 i kanonu rocznego w ilości zł. 3 400, złoży do kassy Banku Polskiego najdalej w dni 20 po ostatecznem przybiciu, summę iaka najwyżej postąpioną bedzie poczynaiąc od zł. 64,592 gotowizną lub Listami zastawnemi. Dalsze warunki, iako też tabellaryczny wykaz źródeł dochodu dóbr, każdy chęć kupna maiący; przejrzeć może codziennie w Kancellarji Sekretarza Jlnego Banku Polskiego od godziny 10 z rana do 2 po południu. Nadto u W. Borzęckiego Obrońcy Prokuratorji Jlnej w Płocku. Wolno nadto każdemu przekonać się o stanie dóbr na gruncie. Radca Stanu Prezes, Lubowidzki. Sekr: Jlny Łubkowski.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Oboliński Konstan: Xiążę z Moskwy, Szydłowski Józ: Hra: z Radzynia. Arystów Jenerał z Kalisza, Wołowski Teo: Sekretarz z Petersburga, Pawłowski X. Biskup z Wrocławka, Birulin Jenerał z Zakroczymia, Wojnicz Pułkow: z Petersburga, Lachman Teressa z Drezna, Ling Doktor 1 klas: i Szolc Kar: Bankier z Wiednia.

DONIESIENIA

Posiadaiąc ieszcze partję resztuiące KONICZYNY BIAŁEJ świeżej Holenderskiej prawdziwej, w najlepszym gatunku dla owiec osobliwie bardzo użyteczną, która ieszcze w miesiącu bieżącym, zasiana, dobry plon wydać może, takowe po cenie miernej w handlu win i korzeni pod Nr 2 przy ulicy Sgo Jana pod znakiem Wieloryba dostać można, gdzie oraz znajduie się znane WINO SZABLI w dobrym gatunku powszechnie ulubione, którego garniec po zł. 10 sprzedaie się.

Nieruchomości tu w Warszawie pod Nr 1564 i 1576 przy ulicy Chmielnej i Brackiej położone, z Ogrodem owocowym znacznej obszerności, są do sprzedania z wolnej ręki pod korzystnemi warunkami dla kupuiącego. Wiadomość w Dru: Kur:

Prawnie zaięte ruchomości, iako to: Pantaljon mahoniowy, Szafy, Zwierzciadła, Zegar Wiedeński, Stoły, Kantorek, sprzedanemi zostaną przez publiczną licytacją w mieście Rawie w Rynku w d. 17 b. m. i r. o godz: 10 rano, a to za gotowe więcej daiącemu pieniądze. Dydyński, Komorn.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 19.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro *Mąż po śmierci. Skutki oddalenia. Nieznaiomi Kochankowie.*